

665 **D**WA piękne przedstawienia, przeznaczone przede wszystkim dla dzieci i młodzieży możemy oglądać w Warszawie. Pierwsze z nich – to bajka Ernesta Brylla „Słowik”, wystawiona w Teatrze Lalka w inscenizacji i reżyserii Juliany Calkowej, ze scenografią Adama

ciżewski, który swoje słowicze trele wykonuje na skrzypcach. Pomaga mu w wytrwaniu na dworze, pełnym złośliwych intryg, skierowanych przez dworaków przeciwko słowikowi Maria Sienkiewicz, która występuje w roli Wiatru, Włodzimierz Fijewski jest Cesarzem. Świetnym oberżystą jest Jan Pękała, Ministrem – Mirosław Różycki, Generałem – Władysław Pękalski, Szefem policji – Andrzej Łozarzewski. Znamienna oprawa scenograficzna dopełniła całości te-

Dla dzieci i młodzieży

Kiflana i muzyką Bogumiła Pasternaka. Znana dzieciom i młodzieży baśń Andersena została napisana przez Brylla wierszem, którego rymy piękne i płynne, jakże łatwo wpadają do ucha zwłaszcza podbudowane odpowiednio dobraną i skomponowaną przez Bogumiła Pasternaka muzyką.

Ludowe motywy prawdziwego żywego słowika zostają w pewnym momencie zastąpione „trełami” słowika mechanicznego w atmosferze dyskoteki dworskiej (rzecz wszak dzieje się na dworze królewskim), z dobrą muzyką w stylu pop. A co za entuzjazm na sali, gdy rozpoczyna się ta zawrotna dyskoteka! Był to strzał w dziesiątkę, który wcale nie przyniósł klęski prawdziwemu słowikowi, ożywił tylko w sposób zabawny całą grę aktorską a intrygę treści podbudował w nowoczesny, dowcipny sposób. I sprawa druga: w spektaklu nie występują lalki, ale żywi aktorzy. Teatr Lalka dał więc swoim widzom w prezencie spektakl pełen niespodzianek. Główną rolę, grał Andrzej Ar-

go udanego pod każdym względem przedstawienia.

NIESPODZIANKĘ dla dzieci i młodzieży przygotował także Teatr Ochoty, który wystawił „Sen nocy letniej” Williama Szekspira, w przekładzie K. I. Gałczyńskiego, reżyserii Haliny i Jana Machulskich, ze scenografią Doroty Woyke i Izabeli Chłudzińskiej, muzyką Edwarda Żuka i ruchu scenicznym Krystyny Marynowskiej. Niespodzianka dużego formatu, bo obsadę aktorską przedstawienia stanowi młodzież, która nadaje nie tylko ton całemu spektaklowi – żywość ruchu, mimiki, temperament, z jakim odgrywa niektóre sceny, ale – co najważniejsze – wysoką klasę gry aktorskiej. Zabawne sytuacje wymyślone przez figlarza Puka bawią widownię. Przedstawienie jest tak pomyślane przez reżyserów, żeby tradycyjnie już dla Teatru Ochoty – włączyć w akcję przynajmniej część widowni. I to się udaje.

ANDRZEJ MARKIEWICZ